# KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Stycznia. — Rok 1843. Sobota. № 27. Jutro, Ś. Franciszek Salezy.

W kościele PP. *Wizytek* iutro iako w dniu Śgo Franciszka *Salezego*, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami, Nieszporami i Odpustem.

CESARSKIM Ukazem do Kantoru Dworu 31go z. m., między innemi, mianowana Frejliną N. CESARZOWEJ, Baronówna Leonja *Mohrenhejm*. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI 30go Grud:, zostaiący przy Głównodowodzącym czynną armją do poleceń szczeg:, liczący się wieździe Pułkownik Xżę *Golicyn*, mianowany Sprawuiącym obowiązki Woiennego Naczelnika Gubernji Lubelskiej. — Nim szczegółowy rachunek z *Balu Kostiumowego* danego w *Resursie Kupieckiej* na dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności zostaiących, wygotowanym i do wiadomości publicznej w szczegółach podanym zostanie; pośpieszamy donieść, iż dochód ten, po potrąceniu wydatków, około r. s. 2100 czyli zł. 14,000 wynosi. Dochód ten znakomity iakiego ieszcze żaden Bal przez Towarzystwo dawany nie przyniósł, iest nowym dowodem dobroczynności Mieszkańców *Warszawy*, niepomiiaiących żadnej okoliczności niesienia ile możności pomocy ubogim. — *Pierwiosnek*, Noworocznik, złożony z pism samych *Dam* na *r. 1843*, zawieraiący wiele ciekawych artykułów i ryciną *Katarzyny Jagielonki* na stali rytą ozdobiony, przedaie się w Księgarni S. *Orgelbranda* i innych za zł. 10; w ozdobnej zaś oprawie zł. 15. W tejże Księgarni dostać ieszcze można *Almanach de Gotha na rok 1843*. — *Wróżka*, Komedjo-Opera w 2ch aktach, przez *Jana Nep: Dąbrowskiego* oryginalnie napisana, pomnożona nowemi Spiewkami, wyszła z druku. PP. Prenumeratorowie po iej odbiór zgłosić się zechcą w miejsca gdzie się zapisali. Kilkadziesiąt exemplarzy iest ieszcze do nabycia; dostać można w Kassie Teatru Rozmaitości, w Księgarni Fr: Spiess i Sp: przy ul: Senat: Nro 460, i w mieszkaniu Autora przy ul: Trębackiej w domu P. Grassow Nro 642 w dziedzińcu na Iszem piętrze; w Lublinie zaś w Księgarni St: Strejbla; cena exemplarza k. sr. 30 (zł. 2). Wszystkie Krytyki dotyczące *Wróżki* i kilka słów Autora, w końcu dołączone zostały. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od zacnej Rodziny: od *Emilki* zł. 6 gr. 20 dla najpotrzebniejszej Matki maiącej drobne dzieci; od *Lubińki* zł. 5 gr. 10 na drzewo dla takiejże; od *Włodzimirka* zł. 6 gr. 20 na kupienie biletów w Towarzystwie Dobroczynności na obiady iednej osobie; od *Katieńki* zł. 3 gr. 10 dla Ochrony ubogich dziatek; i od *Miszelka* tyleż dla Osierociałych Wychowańców Tow: Dobroczynności. Złożono oraz bezimiennie zł. 20 dla rozdzielenia między biednych. — Do składu nut muzycznych G. *Senewalda* nadeszły nowe sztuki na fortepjan: *Dehlera* Wielka Fantazja z ulubionych tematów Opery *Oblężenie Koryntu*, Rossyniego, dz: 43, r. sr. 1 k. 20 (zł. 8). *Rosselena* Fleurette, Romans Panny *Puget*, ułożony na fortep: z warjacjami, k. 60 (zł. 4.) — Kobieta lat około 40 maiąca, niewiadomego pochodzenia, onegdaj idąc ulicą padła i nagle życie zakończyła. Wyrobnik lat 72 maiący, idąc ulicą tknięty apoplexją, padł i nagle życie zakończył. Służąca wyskoczyła oknem z drugiego piątra na ulicę, przez co wywichnęła rękę i potłukła się mocno. Odesłaną została do Szpitalu na kuracją. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. r. s. 14 k. 99 (zł. 99 gr. 28); kupon kop: 5⁵/₆. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 2gim akcie *Pamiętników Szatana* JP. *Jasiński* 2-kroć i JPanna *Damse*; po ukończeniu Ciż tyleż-kroć, oraz JPani *Chobrzyńska*.

*Z Petersburga*. — Pierwszy dzień roku 1843 odznaczył się u nas rzadką z wypadku, a iedyną ze swego obchodu uroczystością. W tym dniu przypadła piećdziesiąta rocznica służby Jenerał-Adjutantów: Ministra Dworu CESARSKIEGO, Xięcia Piotra *Wołkonskoj*, i Prezydonta Rady Państwa, Xięcia Hilarego *Wasilczykow*. W tym dniu odby-

ła się nader świetna Uroczystość; składano powinszowania Jubilatom; a N. PAN ich imiona nadał dwom Pułkom, i Rodzinę udarował łaskami zaszczytnemi. — Zostaiący przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego do poleceń szczególnych, Radzca Koleg: *Zawilejski*, mianowany Wice-Gubernatorem Kazańskim.

*Anglja.* — Z *Brazylji* doszła wiadomość, że Poseł nadzwyczajny angiel: P. *Elljot* został przez Cesarza iak najuprzejmiej przyięty, i że spodziewa się zawrzeć korzystny traktat handlowy. — Gazeta *Czas* zaprzecza iakoby między *Francją* a *Hiszpanją*, groziło zupełne rozdwoienie. — W *Oxfordzie* znowu ieden z Kapłanów *anglikańskich* przeszedł na religję *Katolicką*. — Na kolei żelaznej w *Leeds*, zaszło nieszczęście, któreby mogło mieć skutki ieszcze straszniejsze. Szereg poiazdów nadjechał właśnie do stacji *Barnsley*, gdzie miano kilka wagonów odczepić, w tem nadjechał drugi szereg z *Normanton*. Było iuż ciemno, a ieden z dozorców świecami dawał znaki, aby 2gi szereg zatrzymał się, mimo to Konduktor puścił machinę w całym biegu, i bardzo naturalnie, oba szeregi potrąciły się okropnie. 3ch podróżnych i 2 powozy z towarami uderzenie zdruzgotało na miejscu, a parochód także iest uszkodzony. Z podróżnych pierwszego szeregu, ieden tylko został w wagonie, inni zaś wysiedli; ten ieden został zabity. — Na amerykańskim okręcie woiennym *Sommers*, pod dowództwem Kapitana *Makenzie* (Mekenzy) żegluiącym z *Afryki* do *Nowego Jorku*, odkryto spisek obmierzły; Midszypmen *Spencer*, zmówiwszy się z kilką majtkami, postanowił Officerów i osadę związać i wrzucić w morze, skoro w nocy poda się okoliczność sposobna; statkiem zaś udać się na wyprawy korsarskie. Szczęściem Kapitan dowiedziawszy się wcześnie przez iednego z spiskowych o niecnym ich zamachu, przywołał całą osadę na pokład, a opowiedziawszy o tem co zajść miało, kazał złoczyńcom w zamachu zawikłanym cofnąć się za szereg. *Spencer* uczynił to z kilką spólnikami w mniemaniu, że inni majtkowie pójdą za iego przykładem. Zaczęła się iednak walka zacięta; Kapitan z wiernemi mu ludźmi, długo walczył z rokoszanami, a nakoniec odniósł zwycięztwo. *Spencer* ma dopiero lat 19 i iest synem Ministra wojny w *Stanach Zjedno:*., 1go z. m. został powieszony na okręcie *Somers* wraz z dwoma spólnikami *Cromwell* (Kromwel) i *Small*. Spisek został odkryty Kapitanowi *Makenzie* przez Magazynjera, który do tego został upoważniony przez iednego ze spiskowych, nazwiskiem *Wales* (Uels). Kapitan kazał zaraz winowajców okuć, i byłby im ieszcze życie zostawił, zwłaszcza, że na okręcie znajdowało się tylko 3ch Officerów mogących składać sąd woienny, gdy tymczasem prawo wymaga, aby taki sąd składał się przynajmniej z 5ciu Officerów. Kapitan *Makenzie* widział się iednak zniewolonym do exekucji i przyiął odpowiedzialność na siebie, ponieważ uważano, że *Spencer* z więzienia dawał ieszcze znaki spiskowym. Cała ludność okrętowa miała udział w dopełnieniu wyroku, a za wystrzałem armatnim, pociągnięto 3ch delikwentów na maszt główny; *Spencer* chciał sam dać ognia z armaty, ale w chwili exekucji odstąpiła go odwaga. Złoczyńcy mieli zamiar wymordować cały sztab prócz Chirurga, wymierzyć armaty przeciw osadzie i tym sposobem zmusić ią do wykonania korsarskiej przysięgi, następnie zaś z innym statkiem łupić statki żegluiące między Europą i Ameryką; znaleziono cały plan spisany własną ręką *Spencera*. Tenże iuż poprzednio na flocie amerykańskiej w *Brazylji* stawiony był przed sądem woiennym, i tylko wpływowi swoiej rodziny winien był, że go przyięto na okręt *Somers*; inny iego Brat miał być ukarany za kradzież, i uszedł tylko hańbiącej kary przez ucieczkę do *Texas*. Trudno sobie wyobrazić smutek iego czcigodnego Ojca, gdy dowiedział się o całym okropnym przypadku. Wiarogodne osoby zapewniaią, że obaj synowie Ministra okazywali znaki pomięszania.

*Belgja.* — Król nieco zasłabł.

*Francja.* — Zapewniaią, iż Marszałek *Soult* (Sult) stanowczo zamierzył Jenerała *Bugeaud* (Biużo) odwołać, za wdanie się w spory dziennikarskie przeciwne danym mu zleceniom, i że Minister tylko pod tym warunkiem Jenerała przy

dowództwie zostawił, aby tenże publicznie uznał swój błąd że wdał się w pomienione spory. W samej rzeczy Jenerał ogłosił, że odtąd zaniecha wszelkiej polemiki w przedmiocie iego pisemka o *Algierze*. — Dowcip Hrabiego *Jaubert* (Żober) Członka Izby Deputowanych kursuie teraz w salonach politycznych; gdy w iego obecności opowiadano o obsadzeniu wysp *Marquesas* i pochwalono z tej przyczyny Ministerstwo, rzekł Hrabia: Nic dziwnego, że Ministerstwo *pokoiu* (tak nazywa się Ministerstwo Pana *Gizo*) postarało się koniecznie obsadzić wyspy *Marquesas*, ponieważ ten archipelag leży w oceanie *Spokojnym*. — Potwierdza się wiadomość, że cała ludność z zatoniętego ang: statku *Zdobywca*, stała się pastwą bałwanów; mówią, że zginęło osób około 120; z transportu nieco ocalono; szczątki okrętu 16go b. m. zostały sprzedane w *Bulon* za 12,382 fr. — Pod *Equihen* zatonął szwedzki statek *Anders* wraz w całą ludnością, a inny statek nazwiskiem *Brake* zatonął pod *Etapl*. — Z *Londynu* przybył Aient legacyjny z depeszami dla Lorda *Cowley* (Kohlej), mówią że w przedmiocie sprawy hiszpańskiej. — Młody Xię *Montfort* (Mafor) Syn *Hieronima Bonapartego* został wydalony z *Florencji*, za poiedynek, który nie doszedł do skutku, ponieważ zaś w całem Wielkiem Xztwie *Toskańskiem* rodzinie *Bonapartów* wolno tylko przemieszkiwać we *Florencji*, zatem Xiążę *Mafor* nie wróci więcej do tego kraiu. — Mówią, iż *Reszyd* Basza prosił tylko o urlop dla poratowania zdrowia, ale Sułtan odpowiedział, iż najlepiej zdoła poratować zdrowie w kraiu rodzinnym. — 14go b. m. Rada Stanu zaczęła naradzać się nad proiektem nowego prawa dla *Teatrów*.

*Hiszpanja*. — Dziennik *Słońce* został zapozwany za artykuł przeciw Rządowi z powodu wypadków w *Katalonji;* Sąd uznał iednak Wydawcę niewinnym. — Do nowego Ministerstwa maią wstąpić: Jenerał *Linage* (Linaż), tudzież PP. *Gonzalez* i *Infante*.

*Niemcy*. — N. Król *Pruski* 21go b. m. raczył przyjmować listy wierzytelne od Posła Sardyńskiego Hrabiego *Rossy*. — J. C. W. Xię Maxymiljan *Leuchtenbergski* spodziewany iest ze swoią dostojną Małżonką w *Mnichowie* na początku Kwietnia.

*Rozmaitości*. — *Jak Arabowie szanuią prawa gościnności*. Zdarzyło się że ieden z Chrześcjan z za *Jordanu* będąc napadniętym przez bandę Arabów, którzy chcieli go zrabować, wystrzałem z pistoletu iednego z nich trupem położył. Ratując się ucieczką, ścigany przez bandę która chciała pomścić się śmierci towarzysza, już wszelką stracił nadzieię ocalenia, gdy nagle ujrzał w dolinie rozłożony obóz; kieruie tedy ku niemu swego konia, w mgnieniu oka zsiada i wchodząc do pierwszego namiotu, rzuca się u nóg poważnego starca. »Nieszczęście chciało, że zabiłem człowieka, iestem ścigany przez iego towarzyszów, którzy nastaią na me życie.” »Bąć spokojnym” odrzekł starzec, »udałeś się pod moią opiekę, ieden włos nie spadnie ci z głowy.” W tem przybywa banda i z wściekłością rzucaią się do namiotu Szeika, domaga się wydania cudzoziemca dla nasycenia zemsty. »Ten człowiek iest pod moią obroną” rzecze, »biada mnie ieślibym pozwolił krzywdzić go.” »Czy nie wiesz” wykrzyknęli z oburzeniem. »Czy nie wiesz, że ten w którego staiesz obronie, iest zabójcą twego iedynego Syna.” Starzec zbladł, konwulsyjnie zadrżał, lecz po chwili milczenia, »To nic,” rzekł spokojnie i ze łzami. »To nic, ten człowiek iest moim gościem.” *Beduini* rozbroieni temi słowy, w milczeniu oddalili się, a *Szeik* dał eskortę z kilku ludzi z iego pokolenia złożoną, która Chrześcjanina bezpiecznie do samej odprowadziła granicy. — Tancerka Natalja *Fitzjames* (Ficiems) z teatru Opery w *Paryżu* bawi Publiczność w *Turynie*, w balecie *Gizella* była tamże 10 razy przywołaną. — *Fenomen*. Pan *Guislain* nadmienia między innemi fenomenami także i ten, że z kurzego iaia które wysiadła sroka, wylągł się dzielny kogut, iż wszystkie tego rodzaiu ptaki pokonywał. Wiadomo powszechnie, że gołębie maią wysoki i prędki lot, a ieźli ich iaia wysiędą ciężkie ptaki, tedy nowy ten płód chociaż dorośnie, już się nad ziemię podnieść nie może i na odwrót, gdy gołębica wysiędzie ku-

rze iaia, postrzeżono, że kury te wyżej latają, i dłużej w powietrzu utrzymać się mogą.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Sierputowski Jen: z Wiłkowyszek; Bendkowski Jene: z Moskwy; Małowiejski Mi: Ob: z Krycka; Ostrowski Te: Oby: z Łomży; Zambrzycki Alex: Oby: z Gostkowa; Jeziorkowski Wale: Oby: z Ciepielewa; Domaniewski Ign: Dz: z Gub: Wołyńskiej; Szlubowski Ant: Dz: z Radzynia; Szymanowski Walery Dz: z Łubny; Jabłonowski Adolf Dz: z Wrzosowa; Skrzyński Kwidon Dz: z Załusk; Wodzicki Fran: Oby: z Kalisza.

## DONIESIENIA.

Udaiący się do GDAŃSKA przez MŁAWĘ i MALBORG, życzy towarzyszy podróży. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim w Restauracji.

Wczoraj na ulicy Sgo Jana, przed domem Nro 3, Osoba niemaiętna, maiąc iedyny PAPIEREK 100-złotowy na różne potrzebne wydatki, takowy zgubiła; uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie tej zguby pod powyższy numer, na 3cie piątro, po prawej stronie od frontu, za nagrodą, iaką sam zechce.

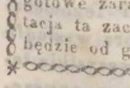
W Mieście Gub: Płocku, dnia 19 (31) b. m., sprzedaną będzie w drodze działów, na poparcie P. Franciszka Wołowskiego Kupca i Obywatela, Nieruchomość pod Nr 17 w temże mieście położona w Rynku Starego Miasta, przed W. Jakóbem Małkiewiczem Reientem. Licytacja rozpocznie się od summy taxą objętej rubli sr. 7182 kop. 30.

W Magazynie Stroiów Walenji Wiśniewskiej, przy ulicy Miodowej, pod Nr 492, w domu dawniej Kernera, są DOMINA w rozmaitych kolorach, i KOSTIUMY do wynaięcia. Wszystko iest w najnowszym guście.



Zawiadamia się Osoby interesowane, iż w Łazienkach Królewskich w Koszarach Ułańskich, zajmowanych przez Warszawski Dywizjon Żandarmów, znajduią się wyranżerowane KONIE na sprzedaż; które codzień od godziny 9ej z rana do 2ej po południu oglądać można.

Z powodu wyiazdu, sprzedawane będą przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 440. różne TOWARY Galanteryjne i Bławatne, MEBLE, i t. p., a to za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze. Licytacja ta zacznie się w dniu 30tym b. m., i trwać będzie od godziny 10tej z rana do 4tej z południa.



Dnia 24 b. m., przy ulicy Wroniej, Klacz skaro-gniada, maiąca lat 5, strzałkę na czole, nozdrzach i na tylnej prawej nodze przy pęcinie, białe, a zamiast siodła, miała na sobie poduszkę safjanową włosianą; wyrwawszy się z rąk Jezdzca, uciekła, i dotąd niewiadomo gdzie się znajduie. Kto ją przytrzymał, uprasza się o odprowadzenie pod Nr 2311 lit: A, przy ulicy Dzikiej, do Wgo Sommera, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 39ty raz *Płaksa* i *Wesołowski*. 5ty raz *Lucyperek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Oskar* czyli *Mąż który zwodzi Żonę*. 65ty *Panna Pułkownik huzarów*.

Jutro 4ta MASKARADA. O w pół do 12tej w Wielkim Teatrze 78my raz *Pokoik Zuzi*.

Jutro w Salonie P. Ohma, za Wojskiemi Rogatkami Muzykalna Zabawa, pod Dyrekcją JP. *Szyndlera*.

Jutro w KASKADZIE za Marymontskiemi Rogatkami, dla uprzyiemnienia Łaskawym Gościom chwil wolnych, grać będzie od południa TERCET z dobranych Artystów złożony *A. Bertram*.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, Panny *Szyld* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Frank* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Noires* grać będą od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, Panny *Bittner* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senators, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 5tej.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krako:-Przedm: i Trębackiej, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Ogródku Zielonym, przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Dla odwożenia Osób przybyłych, Dorożki są zamówione.

Dziś danym będzie BAL w Hotelu Bawarskim; gdzie przy rychłej usłudze dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną Sala iarzącem światłem oświetloną będzie.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto Nro 356, na Śniadanie: Kapłony z rożna, Potrawa z kaczek, Zrazy a la Nelson, Flaki z pieca i zwyczajne; oraz dostać można OBIADÓW, to iest: dla Stołowników w lokalu moim po zł. 30, z pięciu potraw złożonych, zaś do domu swego brać zechca po zł. 40 miesięcznie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Kapłon, Pieczeń, Polędwica, Ozór, Frykas, Kotlety, Flaki, etc.